



szklana kolekcja

wg *Szklanej menażerii* Tennessee Williamsa
Premiera 7 stycznia 2005

Przedstawienie wyprodukowano we współpracy
z TEATREM im. J. OSTERWY w GORZOWIE WIELKOPOLSKIM

szklana kolekcja

wg *Szklanej menażerii* Tennessee Williamsa
przedstawienie wyprodukowano we współpracy
z TEATREM IM. J. OSTERWY W GORZOWIE WIELKOPOLSKIM



MUZEAŁ KAZIMIERZ PIOTROWSKI REŻYSERKA MAGDALENA ŁAZARKIEWICZ SCENOGRAFKA KATARZYNA SOBAŃSKA
MUSZYKA ANTONI ŁAZARKIEWICZ SWIADKO WOJCIECH TODOROW DEBACI KAROLINA MIŁKOWSKA BOGUSŁAWA SCHUBERT
RAFAŁ MOHR ARTUR NIEŁKOWSKI

TEATR NOWY PRAGA

Fabryka Teatru

ul. Otwocka 14

00-260 Warszawa

818 60 20, 849 29 29

www.teatrnowypraga.pl

info@teatrnowypraga.pl

LOUVER
KOLOR
GRUNDIG



szklana kolekcja

wg *Szklanej menażerii* Tennessee Williamsa
Premiera 7 stycznia 2005

Reżyseria

MAGDALENA ŁAZARKIEWICZ

Scenografia

KATARZYNA SOBĄSKA

Muzyka

ANTONI ŁAZARKIEWICZ

Światło

WOJCIECH TODOROW

OBSADA

Amanda

BOGUSŁAWA SCHUBERT

Laura

KAROLINA MIŁKOWSKA

Tom

RAFAŁ MOHR

Jim

ARTUR NEŁKOWSKI

Przedstawienie wyprodukowano we współpracy
z TEATREM im. J. OSTERWY w GORZOWIE WIELKOPOLSKIM

(...) Mówisz: „Ono powinno... Chce, by ono...
I szukasz wzoru, jakim być ma, szukasz życia, jakiego dlań pragniesz.
Nic to, że wokół miernota i przeciętność. Nic, że wokoło szarżyzna.
Ludzie drepca, krzątają się, zabiegają – drobne troski, nikłe dążenia, poziome cele...
Nie spełnione nadzieje, gryzący żal, wieczysta tęsknota... Krzywdą panuje.
Oschła obojętność lodem ścian, obluda dech tłoczy.
Co ma kły i pazury, napastuje, co ciche, wtula się w siebie.
I nie tylko cierpią, ale się szarpią... Kim ma być?
Bojownikiem czy tylko pracownikiem, wodzem czy szeregowcem? Czy tylko szczęśliwe?
Gdzie szczęście, czym – szczęście? Czy znasz drogę? Czy są, którzy by znali?
Czy podotasz?... Jak przewidzieć, jak osłonić? Motyl nad spienionym potokiem życia.
Jak dać trwałość, a nie obciążyć lotu, hartować, a nie nużyć skrzydeł?
Więc przykładem własnym, pomocą, radą, słowem? A jeśli odrzuci?
Za lat piętnaście – ono wpatrzone w przyszłość, ty – w przeszłość.
W tobie wspomnienia i przyzwyczajenia, w nim zmienność i harda nadzieja.
Ty wątplisz, ono oczekuje i ufa, ty się lękasz, ono bez trwogi.
Młodość, jeżeli nie drwi, nie wyklina, nie pogardza, zawsze pragnie zmienić wadliwą
przeszłość. Tak być powinno. A jednak...
Niech poszukuje, byle nie błądziło, niech się wspina, byle nie upadło, niech karczuje,
byle rak nie pokrwawiło, niech się zmaga, byle ostrożnie – ostrożnie.
Ono powie: „Ją mam. Inne zdanie. Dość opieki!”
Więc nie ufasz? Więc niepotrzebna ci jestem? Cięży ci moja miłość?
(...) A czy ziemia wdzięczna słońcu, że świeci? Czy orzeźwo wdzięczne ziarnu, że z niego
wyrosło? (...) Czy miłość jest zasługą, za którą żądasz zapłaty? (...)

Janusz Korczak *Jak kochać dziecko*

„Największy wpływ mieli na mnie ci, których kochałem, ci, z którymi byłem szczególnie blisko oraz ci, których wyjątkowo mocno zapamiętałem. Sądzę, że to dotyczy nas wszystkich, nieprawdaż?” (Tennessee Williams)



DAWN BURGESS

DAWN BURGESS

WPLYW ANTONIEGO CZECHÓWA NA TWÓRCZOŚĆ TENNESSEE WILLIAMSA

Antoni Czechow opisywał codzienne życie, w którym pojawiał się nagle, nie wiadomo skąd dramat. Pisał o cierpieniu, ludzkich wadach i ułomnościach, ale nie usprawiedliwiał i nie krytykował swoich bohaterów. W fascynujący sposób przedstawiał życie jako mozaikę emocji i uczuć. W jego sztukach wątki i postacie są jednocześnie prawdziwie tragiczne i wyjątkowo zabawne. Tragiczna scena bywa niekiedy nieodparcie śmieszna. Dostrzegał ten paradoks i sprawiał, że postacie zachowywały się prawdziwie we wstrząsających chwilach. Dramat bohaterów Czechowa tkwi w cechach charakteru, a nie jest podporządkowany akcji fabularnej. W *Wiśniowym sadzie* bohaterem zbiorowym była zubożała rodzina ziemiańska, która traci pokoleniowy majątek. Główna bohaterka – Raniewska, nie jest zdolna zapomnieć o problemach swojej przeszłości i poradzić sobie z rzeczywistym kryzysem. Akcja dramatu, która prowadzi ją przez rzeczywiste i groźne problemy jest jednocześnie pełna naturalnego humoru i ironii. Traktując *Szklaną menażerię* jako sztukę o sile i pułapce wspomnień jak najbardziej usprawiedliwione wydaje się porównanie postaci Raniewskiej i Amandy – najsilniej „rozpańietującej” postaci dramatu Williamsa. Bezczyнность i rezygnacja bohaterów *Szklanej menażerii* i *Wiśniowego sadu* można podsumować słowami samego Czechowa: „Idiota może przeżywać dramat, który was wymęczy”.

O baj pisarze zajmują podobne stanowisko jeśli chodzi o konstrukcję tekstu i upodobanie do postaci charakterystycznych – Jo tego stopnia, że stają przed nimi podobne problemy. Istnieje silny rozdzźwięk pomiędzy uczuciami bohatera, a zdolnością ich wypowiedzenia. Ten rozłam może stać się zagrożeniem, pułapką dla autora, który pozostawi publiczność zagubioną i zdezorientowaną. W dramatach Williamsa dobór aktorów jest sprawą najwyższej wagi. Realizm jest w przedstawieniu konieczny, wymaga od aktorów użycia intymnych środków wyrazu w wypowiedzanych zdaniach. Po to, by zwiększyć poczucie autentyczności Williams wielokrotnie przetwarzał w swych sztukach swe własne doświadczenia. Czechow tworząc – czerpał z podobnego źródła. Lekarskie doświadczenia pozwoliły mu poznać niezliczoną ilość indywidualności – cały przekrój społeczeństwa. Niejednoznaczność postaci *Szklanej menażerii* jest odbiciem prawdziwego życia – człowiek w jednej chwili odczuwa sprzeczne emocje – działa nieracjonalnie i nieprzewidywalnie. Williams podobnie jak Czechow doskonale uchwycił i pokazał, jak ludzie potrafią płynnie przechodzić z jednego stanu emocjonalnego w drugi – jednocześnie wybaczać i ranić się, cierpieć i doznają ukojenia, śmieją się płacząc. Podobieństwa odnoszą się zarówno do postaci, poglądów polityczno-społecznych, konstrukcji dramatów i symbolizmu. Williams dostrzegał w twórczości Czechowa możliwość pełnego zrozumienia natury ludzkiej – pragnął rozwinąć ów niezwykle dar. Czechow był mistrzem rozumienia ludzkiej kondycji, podkreślał zmienność i płynność ludzkich emocji, możliwość ich przeżywania na wielu różnych poziomach. To Czechow zrezygnował z wielkich monologów dramatycznych, a Williams udowodnił, że bohaterowie realistyczni są łatwi do identyfikacji i nigdy nie będą *out of style*.

Tłumaczenie Olga Sobkowicz



Co się dzieje z bohaterami
po zakończeniu Szklanej kolekcji?

KAROLINA MIŁKOWSKA jako **LAURA**

*Zostaje w domu i opiekuje się matką. Jestem szczęśliwsza
i zyskałam nową energię.*



BOGUSŁAWA SCHUBERT jako **AMANDA**

*Nadal mam przy sobie pierśiówkę.
Boję się. Nic się nie zmienia.*



RAFAŁ MOHR jako **TOM**

*Po wszystkim zdałem sobie jasno sprawę,
że najwyższej cenię sobie niezależność
i jestem podobny do ojca, dlatego podjąłem decyzję, że będę pływał.*



ARTUR NĘKOWSKI jako **JIM**

Wracam do pubu. Zapijam robaka i idę do Betty, bo ma dużo pieniędzy.



KATARZYNA SOBAŃSKA – scenograf

Scenografia wspomaga tekst. Jest to zamknięta przestrzeń, w której mieszczą się odrębne światy bohaterów. Oddaje nastrój i osadzona jest w kulturowym kontekście tekstu Williama. W swojej codziennej „magiczności” nawiązuję do malarstwa Edwarda Hoppera. Scenografia jest również tak pomyślana, żeby dać szansę gry światłami, które w tym przedstawieniu odgrywają dużą rolę.

ANTONI ŁAZARKIEWICZ – kompozytor

Tworząc muzykę starałem się zawrzeć ładunek sprzecznych emocji. Układ, w którym trwają postacie na scenie – wzajemnego uzależnienia i jednocześnie braku akceptacji, chęci ucieczki i powstrzymującego przed nim lęku – ma swoje odzwierciedlenie w muzyce. Temat muzyczny jest liryczny. Jednocześnie nie pozwalałem mu się w pełni zrealizować – melodia nie zostaje dopowiedziana do końca, słyszymy jakby zapętloną pierwszą frazę romantycznej pieśni. Harfa – instrument z natury romantyczny – tutaj buduje warstwę rytmiczną, tworzy przy tym wrażenie dysonansu – pochodzącej z koszmaru sennego. Po tym przychodzi moment odprężenia. Temat muzyczny podąża za główną bohaterką, rozwija się razem z nią. Wszystko to, co wcześniej było ukryte i stłamszone, teraz zostaje dopowiedziane do końca i uwolnione. Nagranie realizował Jarosław Regulski w studiach Buffo w Warszawie. Wspólnie wypracowaliśmy takie brzmienie muzyki, które daje wrażenie duszności, klaustrofobii, dużej gęstości.

MAGDALENA ŁAZARKIEWICZ – reżyser

Ta sztuka, choć napisana 60 lat temu, dotyka ciągle aktualnej sfery: toksycznych relacji w rodzinie; źle pojętej miłości rodzicielskiej, która zatruwa relacje między rodzicami i dziećmi – powoduje spustoszenie w ich charakterach i poczucie osamotnienia. W swojej ocenie jestem bezwzględna: wina jest zawsze po stronie rodziców. To czasem bardzo boli, ale jedynie uświadomienie sobie tego prowadzi do uzdrowienia. Tylko dom rodzinny może dać dzieciom najważniejszy posąg w postaci przekonania, że są wyjątkowe: wartościowe, dobre, piękne i zasługują na to, by być kochane. Kochane bezwarunkowo.

Toksyczni Rodzice

na podstawie książki Susan Forward *Toksyczni rodzice*.

„Jeżeli dziecko jest akceptowane, uczy się akceptować sam siebie”

(Dorothy Law Nolte)



- T**oksyczni rodzice – to rodzice, którzy sprawiają, że ich rodziny przestają działać normalnie. To rodzice, którzy w różny sposób wywierają presję na swoich dzieciach – uzależniają je od siebie i sprawiają, że nie potrafią one sprawnie funkcjonować jako dorośli. Mechanizmy działające w rodzinach toksycznych, to m.in.:
- **Funkcjonujący „mit doskonałego rodzica”** – dzieci wyobrażają sobie, że ich matka, bądź ojciec są nieomylni i zawsze robią to, co najlepsze. Rodzice stawiani są na równi z bogami, podkreślana jest wielokrotnie potęga ich władzy rodzicielskiej. Wszystko to prowadzi do stopniowego obniżania poczucia własnej wartości dziecka przy jednoczesnym i trwałym uzależnieniu się od rodziców.
 - **Wypieranie** – mechanizm ten w rodzinach toksycznych występuje najpowszechniej. Treści ciężkie, okrutne z którymi dziecko miało styczność zostają wyparte do podświadomości i często przy próbie ich wyjawienia pojawia się zdanie: „przecież nie było aż tak źle”, czy wręcz zaprzeczanie „coś takiego nie miało miejsca”. Mechanizm ten „stосуje” i ofiara toksycznej rodziny i sami rodzice, zapewniają oni w ten sposób status quo swojej rodzinie umożliwiając pozornie normalne jej funkcjonowanie.
 - **Beznadziejna nadzieja** – to kolejny z typowych objawów „toksycznej rodziny”. Wiara w to, że kiedyś sytuacja się odmieni, że być może tym razem rodzic dotrzyma obietnicy i zmieni się.

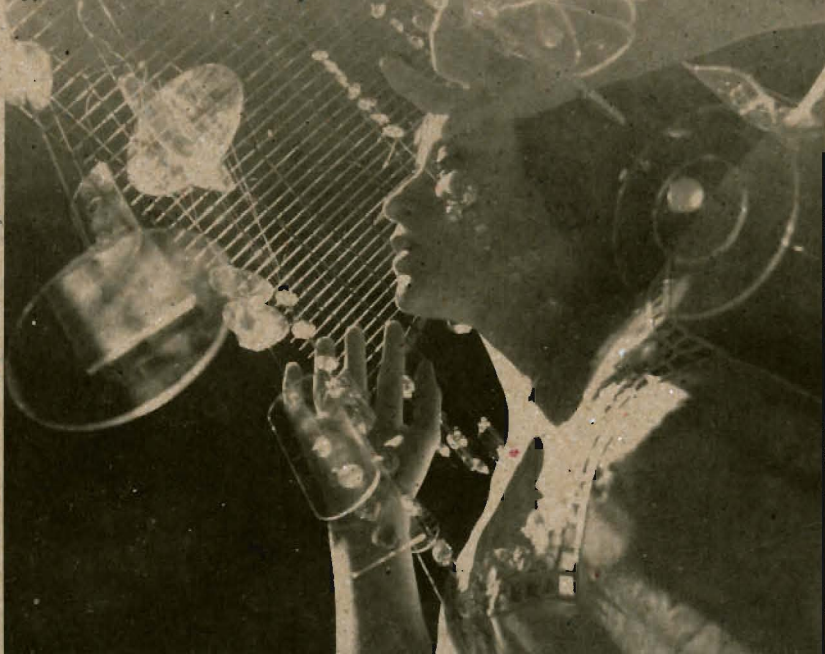
– **Racjonalizacja** – stosowana jest, by nie zburzyć obrazu rodziny. Jest to przypisanie złym czynom rodziców dobrych intencji „oni chcieli dobrze”, „wszystko cò robili, robili zawsze dla mojego dobra”, czy wreszcie „gdyby nie oni nie byłbym teraz tym, kim jestem”.

– **Wytlumaczenie** – próba „wybielania” sytuacji poprzez szukanie przyczyn i tłumaczenie tego, co się dzieje w rodzinie np. „on robił to tylko dlatego, że potrzebował miłości”, lub „że wymagała tego sytuacja”. Rodziców toksycznych określa się mianem nieadekwatnych, nie spełniają podstawowych funkcji wobec swoich dzieci. To „złodzieje dzieciństwa” często nakładają na swoje dzieci odpowiedzialność za ratowanie chorej sytuacji rodzinnej nie zważając na wiek dzieci i przysługujące temu wiekowi przywileje. Rodzice nieadekwatni to także rodzice traktujący swoje dziecko jak niewidzialne, zajmujący się swoją karierą i nie zważający na potrzeby, czy nawet na istnienie kogoś, za kogo powinni czuć się odpowiedzialni. Z drugiej strony toksyczny rodzic to także rodzic nadmiernie kontrolujący. Kontrola jednak nie musi oznaczać tylko bezpośrednich nacisków, czy jawnej lustracji każdego ruchu dziecka. Może być ona zakamuflowana przez dobre intencje. Rodzic może kontrolować mówiąc, że robi to tylko dla dobra dziecka, może także uważać, że nacisk to jedyna możliwość, by dziecko zrobiło cò naprawdę dobrze. Może wreszcie uciekać się do manipulacji swoim dzieckiem, by zgodziło się wyręczać rodziców z ich obowiązków, by udowodniło, że potrafi cò zrobić dla ukochałego rodzica. Mogą to być niewielkie sprawy jak rezygnacja z wakacji ze względu na prośby rodziców, czy podejmowanie decyzji tak, by nie zrobić im przykrości. Wszystko to jednak nawet pod przykrywką dobrych zamiarów sprawia, że często już nawet dorosłe dziecko pozostaje ubezwłasnowolnione, bez własnej tożsamości, bez własnego zdania i możliwości wyboru. Rodzice toksyczni to rodzice, których można określić mianem tyranów stosujących różne metody nękania swoich dzieci, może to być niszczenie słowem: przeklinanie, wyzywanie, poniżanie, wyśmiewanie, obelgi, obarczanie winą, wypominanie przeszłości, stwierdzanie, że żałują, że dziecko w ogóle się urodziło. Stanowi to często wynik rywalizacji z własnym dzieckiem, szczególnie, gdy wkracza ono w okres dojrzewania. Rodzice toksyczni wówczas nie potrafią cieszyć się sukcesami własnych dzieci, ale ustawicznie starają się być od niego lepsi za wszelką cenę.

Toksyczni Rodzice

To rodzice – perfekcyjniści nie dający dziecku prawa do błędu – karzący dziecko – bez względu na faktyczne przewinienia czy ich brak, tłumaczenie własnych napadów agresji tysiącem problemów, czyranie dziecka poprzez nie reagowanie na krzywdy wyrządzone przez drugiego z rodziców, czyli tzw. tyrania pasywna. W rodzinach toksycznych często czułość i miłość przeplatana jest przemocą, co powoduje dezorientację i nieumiejętność rozpoznawania prawdziwych emocji, nienawiść dziecka do samego siebie, obarczanie siebie winą za napady agresji rodzica, zamknięcie się w sobie i obrona rodzinnej tajemnicy. Co zrobić, by wyzwolić się spod nacisku i wpływu toksycznych rodziców? Żeby móc uleczyć swój ból nie konieczne jest przebaczenie swym rodzicom. Konieczne natomiast jest stawienie czoła problemowi, uznanie swojej niezależności, samookreślenie siebie, obarczenie odpowiedzialnością tego, kto faktycznie jest odpowiedzialny. Uwieńczeniem procesu terapeutycznego jest konfrontacja, która często stanowi punkt zwrotny i jest momentem, który ostatecznie pozwala zerwać z toksyczną przeszłością i budować zdrową przyszłość.

Wiele osób ma trudne związki z rodzicami. Nie świadczy to jednak o tym, że rodzice są emocjonalnie destrukcyjni. Sporo osób uświadamia sobie, że prowadzi wewnętrzną walkę zastanawiając się, czy byli źle traktowani w przeszłości czy też są przewrażliwieni w terażniejszości.



Aby dopomóc w rozwiązaniu tej kwestii Susan Forward ułożyła zamieszczony poniżej kwestionariusz.

I. TWÓJ ZWIĄZEK Z RODZICAMI, KIEDY BYŁEŚ DZIECKIEM:

1. Czy rodzice mówili ci, że jesteś niedobry lub bezwartościowy?
Czy używali wobec ciebie wyzwisk? Czy ciągle cię krytykowali?
2. Czy rodzice używali siły fizycznej aby cię utrzymać w ryzach?
Czy bili cię paskiem, szczotką lub innymi przedmiotami?
3. Czy twoi rodzice pili lub narkotyzowali się?
Czy czułeś się zakłopotany, nieswój, przestraszony, dotknięty lub zawstydzony z tego powodu?
4. Czy twoi rodzice przeżywali ciężkie depresje lub zamykali się przed tobą z powodu własnych emocjonalnych problemów lub umysłowej czy fizycznej choroby?
5. Czy musiałeś opiekować się rodzicami z powodu ich problemów?
6. Czy rodzice zrobili ci coś co miało być utrzymane w tajemnicy?
Czy byłeś w jakiś sposób seksualnie napastowany?
7. Czy zazwyczaj bałeś się swoich rodziców?
8. Czy bałeś się wyrazić swoją złość na rodziców?

II. TWOJE DOROSŁE ŻYCIE:

1. Czy znajdujesz się obecnie w destrukcyjnym lub nieodpowiednim dla ciebie związku?
2. Czy wierzysz, że jeśli będziesz z kimś zbyt blisko, możesz zostać zraniony lub/i opuszczony?
3. Czy spodziewasz się od ludzi najgorszego?
A od życia w ogóle?
4. Czy sprawia ci trudność uświadomienie sobie kim jesteś, co czujesz i co chcesz?
5. Czy obawiasz się, że gdyby ludzie znali twoje prawdziwe ja, nie lubiliby ciebie?
6. Czy kiedy odnosisz sukces, czujesz się zaniepokojony lub przerażony, że ktoś odkryje, iż jesteś oszustem?
7. Czy bez wyraźnej przyczyny złościsz się lub jesteś smutny?



Nie jesteś odpowiedzialny za to, co zrobiono tobie jako bezbronnemu dziecku!

8. Czy jesteś perfekcjonistą?
9. Czy trudno jest ci zrelaksować się lub zabawić?
10. Czy dostrzegasz, że mimo swoich najlepszych chęci, zachowujesz się tak jak twoi rodzice?

III. TWÓJ ZWIĄZEK Z RODZICAMI JAKO CZŁOWIEKA DOROSŁEGO:

1. Czy rodzice nadal traktują cię jak małe dziecko?
2. Czy dużo twoich życiowych decyzji zależy od akceptacji rodziców?
3. Czy doświadczasz intensywnych emocjonalnych lub fizycznych reakcji po spotkaniu lub przed planowanym spotkaniem z rodzicami?
4. Czy obawiasz się sprzeciwić rodzicom?
5. Czy rodzice manipulują tobą poprzez groźbę lub poczucie winy?
6. Czy rodzice manipulują tobą za pomocą pieniędzy?
7. Czy czujesz się odpowiedzialny za odczucia rodziców?
Czy kiedy są nieszczęśliwi, czujesz, że to Twój błąd?
Czy do twoich zadań należy zmiana ich odczuć na lepsze?
8. Czy uważasz, że cokolwiek zrobisz, i tak nigdy nie będzie to wystarczająco dobre dla rodziców?.
9. Czy masz nadzieję, że pewnego dnia, w jakiś sposób, twoi rodzice zmieniają się na lepsze?

Jesteś odpowiedzialny teraz za podjęcie pewnych konstruktywnych kroków rozliczających cię z przeszłością!



TEATRNOWYPRAGA
ul. Otwocka 14 – Fabryka Trzciny
Kasa i informacja: (22) 818-60-39
www.teatrnowypraga.pl
info@teatrnowypraga.pl